

## STAN WOJENNY NA UKRAINIE. W POLSCE SŁUŻBY NIE RAPORTUJĄ O ZWIĘKSZENIU ZAGROŻENIA [AKTUALIZACJA]

---

Ukraińskie siły zbrojne poinformowały, że trzy jednostki tamtejszej marynarki wojennej zostały zajęte w niedzielę przez jednostki rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa. Co najmniej trzech marynarzy zostało rannych, a dwa okręty zostały ostrzelane i uszkodzone. W związku z kryzysem prezydent Ukrainy Petro Poroszenko wydał dekret wprowadzający na Ukrainie stan wojenny na okres do 25 stycznia 2019 roku. Szef MON Mariusz Błaszczak o spotkaniu z dowódcami i szefami wojskowych służb powiedział, że nie raportują one o zwiększeniu zagrożenia dla Polski w związku z sytuacją w Cieśninie Kerczeńskiej.

**AKTUALIZACJA 26/11, 14:56:** Prezydent Andrzej Duda rozmawiał z prezydentem Ukrainy Petrem Poroszenką na temat kryzysu w Cieśninie Kerczeńskiej.

**Czytaj też:** [Szczerski: ważne, żeby nie dopuścić do eskalacji napięcia](#)

**AKTUALIZACJA 26/11, 14:47:** Prezydent Ukrainy Petro Poroszenko wydał dekret wprowadzający na Ukrainie stan wojenny na okres do 25 stycznia. Decyzja prezydenta wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Radę Najwyższą (parlament), zbierający się w poniedziałek po południu na tajnym posiedzeniu.

**Czytaj też:** [Ukraina: Poroszenko wprowadza stan wojenny](#)

**AKTUALIZACJA 26/11, 12:46:** Służby nie raportują o zwiększeniu zagrożenia dla Polski w związku z sytuacją w Cieśninie Kerczeńskiej, gdzie starły się ze sobą okręty należące do Rosji i Ukrainy – poinformował w poniedziałek szef MON Mariusz Błaszczak po spotkaniu z dowódcami i szefami wojskowych służb.

**Czytaj też:** [Błaszczak: służby nie raportują o większym zagrożeniu dla Polski](#)

**AKTUALIZACJA 26/11, 11:44:** Rzecznik Ministra Koordynatora Służb Specjalnych Stanisław Żaryn powiedział, że sytuacja w regionie Morza Azowskiego oceniana jest jako poważna. "Polskie służby specjalne monitorują sytuację na Ukrainie, w szczególności sytuację na Morzu Azowskim. Analizowane są doniesienia nt. działań strony rosyjskiej" - powiedział Rzecznik Ministra Koordynatora Służb Specjalnych. Polskie służby specjalne są w kontakcie ze swoimi ukraińskimi odpowiednikami - zapewnił.

**Czytaj też:** [Żaryn: sytuację na Ukrainie traktujemy jako poważną](#)

**AKTUALIZACJA 26/11, 11:44:** Na wydarzenia na Morzu Azowskim reaguje społeczność międzynarodowa. Apele o deeskalację i krytyka płyną m.in. z Litwy, Turcji, Niemiec i Chin.

**Czytaj też:** [Apele i krytyka. Świat patrzy na Rosję i Ukrainę](#)

**AKTUALIZACJA 26/11, 11:10:** Trzej ukraińscy marynarze, którzy zostali lekko ranni po naruszeniu przez ich okręty granicy Rosji, są w szpitalu w Kerczu i ich stan jest stabilny - informuje rosyjska agencja TASS. W porcie na okupowanym przez Rosję Krymie mają się także znajdować okręty oraz pozostali ukraińscy marynarze.

**Czytaj też:** [Rosja: ranni marynarze są w szpitalu na Krymie](#)

**AKTUALIZACJA 26/11, 10:23:** „Zwracam się do władz Federacji Rosyjskiej z żądaniem natychmiastowego uwolnienia ukraińskich wojskowych, którzy z naruszeniem prawa międzynarodowego zostali brutalnie zatrzymani (przez Rosję - przyp. red.) i których los pozostaje nieznan” – napisał w mediach społecznościowych prezydent Ukrainy Petro Poroszenko w mediach społecznościowych.

**Czytaj też:** [Poroszenko żąda uwolnienia marynarzy i zwrotu okrętów. Ich "los pozostaje nieznan"](#)

**AKTUALIZACJA 26/11, 9:15:** Do sytuacji na Morzu Azowskim odniósł się w poniedziałek szef MON Mariusz Błaszczak. "Dziś rano spotkam się z Szefem Sztabu Generalnego WP, dowódcami Sił Zbrojnych RP oraz szefami wojskowych służb, których zobowiązałem do przedstawienia meldunków w związku z zaostrzeniem sytuacji na Morzu Azowskim" - napisał na Twitterze.

**Czytaj też:** [Spotkanie w MON ws. kryzysu na Morzu Azowskim](#)

Ambasador USA przy ONZ Nikki Haley poinformowała na Twitterze, że w poniedziałek w Nowym Jorku o godz. 11 (godz. 17 czasu polskiego) odbędzie się pilne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie eskalacji napięć między Rosją a Ukrainą. O zwołanie pilnego posiedzenia RB ONZ w sprawie sytuacji na Morzu Azowskim w niedzielę zwróciła się Rosja - informował wcześniej przedstawiciel rosyjskiej delegacji Dmitrij Polanski, jako uzasadnienie podając "niebezpieczny rozwój sytuacji na Morzu Azowskim".

**AKTUALIZACJA 26/11, 09:00:** Ukraina uznała niedzielne wydarzenia w Cieśninie Kerczeńskiej za akt agresji ze strony Rosji. W poniedziałek po południu w Kijowie odbędzie się zwołane w trybie nadzwyczajnym posiedzenie parlamentu w sprawie wprowadzenia stanu wojennego. W nocy z niedzieli na poniedziałek decyzję o stanie wojennym poparła obradująca pod kierownictwem prezydenta Petra Poroszenki Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO).

**AKTUALIZACJA 20:46:** Ukraińska marynarka poinformowała, że należący do niej holownik holownik oraz kutry artyleryjskie "Berdiansk" i "Nikopol" zostały zajęte przez pododdziały Federalnej Służby Bezpieczeństwa. Co najmniej dwóch marynarzy zostało rannych.

Tuż przed abordażem, po opuszczeniu 12-milowej strefy ekonomicznej uzbrojone jednostki nawodne

rosyjskiej FSB (w skład której wchodzi straż graniczna) ostrzelały oba kutry artyleryjskie, które zostały uszkodzone.

Wcześniej okręt rosyjskiej straży granicznej "Don" staranował ukraiński holownik, który wchodził w skład grupy płynącej z portu w Odessie nad Morzem Czarnym do Mariupola nad Morzem Azowskim. Oprócz holownika w skład grupy wchodziły właśnie "Berdiansk" i "Nikopol". Po staranowaniu holownika Rosjanie zablokowali Cieśninę Kerczeńską, łączącą Morze Azowskie i Morze Czarne.

**Czytaj też:** [Rosyjski okręt staranował ukraiński holownik na Morzu Azowskim](#)

W rejonie działań pojawiły się rosyjskie śmigłowce szturmowe Ka-52 i samoloty Su-25. Ukraińska marynarka poinformowała też, że na okręcie "Don" rozlokowano pododdział rosyjskich sił specjalnych, w celu przygotowania do abordażu ukraińskich jednostek. Te podjęły próbę opuszczenia Cieśniny Kerczeńskiej, po czym zostały zaatakowane i ostatecznie zajęte.



Kutry artyleryjskie projektu 58155 typu „Gjurza-M” to jednostki o długości 23 m i wyporności 36,4 t, które mogą realizować zadania bojowe w oddaleniu do 50 Mm od własnych baz. Ich głównym uzbrojeniem są dwa zdalnie sterowane moduły artyleryjskie z armatami kalibru 30 mm (pochodzące z transporterów opancerzonych BTR-70), karabin maszynowy kalibru 7,62 mm, granatniki automatyczne kalibru 30 mm oraz przenośne rakiety przeciwpancerne i przeciwlotnicze.

**Czytaj też:** [Dwa kutry artyleryjskie wzmacniają flotę wojenną Ukrainy](#)

Rosja od kilku miesięcy zatrzymuje statki płynące do ukraińskich portów na Morzu Azowskim. W praktyce jest to próba zwiększenia izolacji Ukrainy i utrudnienia odbudowy gospodarki Kijowa. Rosja kontroluje także Cieśninę Kerczeńską, która łączy Morze Azowskie z Morzem Czarnym i zbudowała nad nią most prowadzący z Rosji na zaanektowany przez nią Krym.

**Czytaj też:** [Rosjanie na Morzu Azowskim. Element presji na Ukrainę](#)

W październiku Parlament Europejski uchwalił rezolucję o łamaniu przez Rosję prawa międzynarodowego na Morzu Azowskim. Zwrócono w niej m.in. uwagę na nielegalne wydobywanie przez Rosję ropy naftowej i gazu na ukraińskich wodach terytorialnych. Podkreślono także, że Moskwa dąży do przekształcenia Morza Azowskiego w "jezioro wewnętrzne" Federacji Rosyjskiej.

Zaniepokojenie w związku z działaniami Rosji na Morzu Azowskim wyrażał również sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. Zwracał uwagę, że utrzymanie swobody przepływu przez wody Morza Azowskiego jest ważne nie tylko dla Ukrainy, ale również dla statków należących do krajów Sojuszu Północnoatlantyckiego i handlu między krajami NATO i Ukrainą.

Defence24.pl/PAP